

dr hab. Renata Czekalska, prof. UJ
Instytut Bliskiego i Dalekiego Wschodu
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego		
Wpłynęło do WF	28 -04- 2020	Załączniki
Wpł. do jedn. org.	Data	Symbol
Znak		

Kraków, 18 kwietnia 2020 r.
(6)

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Marleny Oleksiuk, pt.:
Korea w twórczości Wacława Sieroszewskiego

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska Pani mgr Marleny Oleksiuk, przygotowana pod opieką naukową Pana prof. Gościwita Malinowskiego, liczy 197 stron. Recenzowana praca poświęcona jest ukazaniu sposobu postrzegania Korei, zaproponowanemu po raz pierwszy polskiemu czytelnikowi przez Wacława Sieroszewskiego. Autorka koncentruje się w swoich badaniach głównie na dwóch dziełach, będących efektem podróży Sieroszewskiego na Półwysep Koreański, jaką odbył w latach 1903-1904, tj. monografii *Korea. Klucz Dalekiego Wschodu* (1905) oraz powieści *Ol-Soni kisań* (1906).

Rozprawa podzielona jest na trzy rozdziały. Jej cele, tezy i zakres zostały sformułowane we Wstępie. Tu również przedstawiono dotychczasowy stan badań nad wskazanym zagadnieniem. Jak stwierdza Autorka, celem dysertacji było „przedstawienie odkrycia Korei dla Polski, jakiego dokonał Wacław Sieroszewski na początku XX w., pokazanie narodzin zainteresowania Koreą w Polsce.” (s. 4) Jako podstawową metodę badawczą, mającą umożliwić realizację głównego zamierzenia, Autorka przyjęła metodę hermeneutyczną, którą postanowiła uzupełnić narzędziami należącymi do komparatystyki lingwistycznej, badań antropologicznych oraz kognitywistycznych. Ponadto, na podstawie tekstu dysertacji można przyjąć, że dla zrealizowania wskazanego celu przyjęta została opisowa metoda monograficzna.

Jako tezę główną Autorka rozprawy wskazała założenie, że sposób przedstawienia Korei przez Sieroszewskiego niemal do końca XX wieku miał głęboki wpływ na postrzeganie Korei w Polsce. Hipotezy szczegółowe obejmują ukazanie wyjątkowości dorobku Sieroszewskiego dotyczącego Korei na tle innych opisów i relacji dokonanych przez polskich autorów wcześniejszych lub jemu współczesnych, a także wykazanie, że w zapisie nazw pochodzących z

języka koreańskiego, Sieroszewski zastosował autorską metodę ich notacji, w oparciu o różne istniejące systemy, a także iż stosowana przez Sieroszewskiego transkrypcja „mimowolnie oddaje realia Korei z początku XX w.” (s. 6), ponieważ „stosowanie japońskich nazw miejscowości dowodzi o (sic) dominacji japońskiej na półwyspie koreańskim (sic), chiński odczyt koreańskich nazw to z kolei dowód na nieustającą siłę wpływu Chin na Koreę.” (s. 6)

Oceniając część wstępną pracy należy zaznaczyć, że Autorka odnosi się w niej również do merytorycznych przyczyn uzasadniających wybór tematu (problemu badawczego), skądinąd z całą pewnością zasługującego na uwagę. Pewną słabością jest natomiast niezbyt precyzyjne sformułowanie zarówno głównej tezy badawczej, jak i hipotez pomocniczych, których czytelnik zmuszony jest się domyślać.

W rozdziale pierwszym dysertacji Pani mgr Oleksiuk przedstawiła tło historyczne Korei końca XIX i początku XX wieku, skupiając się na wpływie, jaki na rozwój tego kraju miały relacje z innymi państwami, a szczególnie z Chinami, Japonią, Rosją oraz państwami europejskimi, a także Stanami Zjednoczonymi. Ważnym elementem rozdziału pierwszego jest również opis działalności ruchu „donghak” oraz jej skutków dla koreańskiego społeczeństwa. Istotną kwestią podjętą w tej części pracy jest także powolne otwieranie się Korei na zachodnie wpływy, działalność misji chrześcijańskich, a ponadto początki handlu i współpracy ekonomicznej z Zachodem. Interesującym zabiegiem, choć może nie do końca jasnym metodologicznie, wydaje się zestawienie faktografii historycznej przedstawianej w oparciu o źródła naukowe, z fragmentami monografii Sieroszewskiego *Korea. Klucz Dalekiego Wschodu*, dokonane w części rozprawy poprzedzającej prezentację owej monografii. Szkoda, że choć jednym akapitem nie uzasadniła Autorka przyczyn, dla których zdecydowała się zastosować tego rodzaju kontrowersyjną strategię konstrukcyjną.

Rozdział drugi miał w zamierzeniu stanowić obszernie przedstawienie postaci Wacława Sieroszewskiego na tle sylwetek Polaków, którym udało się dotrzeć do Korei u schyłku XIX i na początku XX wieku. Został on podzielony na dwie osobno zatytułowane części. W części pierwszej, „Pierwsi Polacy w Korei na przełomie XIX i XX wieku”, przedstawione zostały sylwetki Jana Kalinowskiego, Władysława Kotwicza, Stefana Bryły, Eugeniusza Banasińskiego, Ferdynanda Ossendowskiego, Kazimierza Grochowskiego, Remigiusza Kwiatkowskiego,

Aleksandra Janowskiego, Józefa Gieyszтора, rodziny Jankowskich, a także ks. Ignacego Posadzego. Część druga, „Życiorys Wacława Sieroszewskiego”, zawiera szczegółowo zrelacjonowaną biografię tego pisarza i społecznika, jednakże Autorka nie dokonała żadnej hierarchizacji przekazywanych informacji. Z taką samą atencją traktowane są fragmenty życiorysu zupełnie z doświadczeniem koreańskim Sieroszewskiego niezwiązane, jak te, które mają dla tematu pracy istotne znaczenie. Z niewyjaśnionej przyczyny, której – przyznaję – nie umiem zrozumieć, jako część „Życiorysu Wacława Sieroszewskiego” potraktowane zostały informacje absolutnie kluczowe dla głównego tematu dysertacji, bo dotyczące obu dzieł stanowiących podstawę badawczych rozważań Autorki. Znajdują się tu m.in. dane dotyczące przekładów obu książek na język koreański. Rozdział ten uważam za najłabszą część recenzowanej rozprawy, gdyż jego związek z głównym tematem (a jest nim „Korea w twórczości Wacława Sieroszewskiego”) wielokrotnie podczas lektury budził moje wątpliwości.

Rozdział trzeci rozprawy, podzielony na cztery podrozdziały, stanowi jej zasadniczy korpus. Podrozdział 3.1. poświęcony jest obszernemu i opracowanemu z imponującą rzetelnością badawczą dziełu *Korea. Klucz Dalekiego Wschodu*. Doktorantka poddaje opisowi poszczególne części książki, w kolejności, w jakiej zostały w niej zamieszczone. Tego rodzaju linearne podejście do odczytania tekstu pozwala dostrzec zarówno rozległość obserwacji prowadzonych przez Sieroszewskiego, jak i cechującą tego autora ogromną dbałość o szczegóły. Nie przekonuje mnie, rozpoczynający podrozdział 3.1., zabieg Autorki dysertacji polegający na zestawieniu w tabeli tytułów rozdziałów polskiego oryginału oraz koreańskiego tłumaczenia monografii. Być może, gdyby tabela została poprzedzona choćby króciutkim objaśnieniem przyczyn, dla których Autorka zdecydowała się ją w pracy swojej zamieścić, bądź podsumowana wnioskami, jakie miałyby wynikać z zaprezentowanego w niej zestawienia, czytelnikowi łatwiej byłoby podążyć za towarzyszącym takiemu zabiegowi zamysłem.

W dalszej części tego podrozdziału Doktorantka dość szczegółowo podąża za opisem prowadzonym przez Sieroszewskiego. Rozpoczyna zatem od prezentacji części wstępnej omawianego dzieła (s. 57), następnie przedstawia zawarte w nim zagadnienia, takie, jak: „Opis wsi i przyrody Korei” (s. 60), „Rolnictwo” (s. 64), „Wierzenia” (s. 68), „Chrześcijaństwo” (s. 70), omówienie genezy nazwy „Kraj Cichego Poranka” (s. 72), a także problemy „Analfabetyzmu, szkół, edukacji” (s. 72). Stosunkowo wiele uwagi Doktorantka poświęca tym partiom

monograficznego dzieła Sieroszewskiego, które dotyczą koreańskiego społeczeństwa (s. 76-86). Następnie przechodzi do ukazania sposobu, w jaki opisał on „Kontakty handlowe Korei z zagranicą” (s. 86), „Historię izolacji handlowej” (s. 90), „Historię Korei” (s. 95), a następnie „Stosunki Japonii z Koreą” (począwszy od s. 98), przy czym opis dotyczący tego tematu kończy się na stronie 101, a na kolejnych referowane są zagadnienia do tematu nienależące (takie, jak: stan koreańskiej armii (od s. 101), łapówkarstwo i chciwość Koreańczyków (s. 102), stan skarbu państwa koreańskiego (s. 103), opis Seulu (s. 103-105), życie koreańskich kurtyzan (s. 106-107) itd.. W dalszej części, stosunkowo obszernie, zaprezentowane zostały rozważania Sieroszewskiego dotyczące koreańskich „Obrzędów i życia codziennego” (s. 109-123). Pozostała część podrozdziału 3.1. zawiera kopie oryginalnych fotografii, wykonanych przez Sieroszewskiego podczas jego pobytu na Półwyspie Koreańskim (s. 124-133). Autorka, z przyczyn których i tym razem nie wyjaśnia, zdecydowała się na zamieszczenie reprodukcji w swojej dysertacji oraz na pozostawienie ich bez jakichkolwiek komentarzy czy dodatkowych objaśnień.

Podsumowując obserwacje dotyczące pierwszej części rozdziału trzeciego należy stwierdzić, że Doktorantka rozpoczęła w niej rozważania należące bezpośrednio do tematu głównego recenzowanej rozprawy. Ponadto można przypuszczać, że widoczne unikanie merytorycznych komentarzy, analitycznych czy polemicznych, do analizowanego dzieła było świadomym zamysłem Autorki dysertacji, mającym umożliwić jak najbardziej obiektywne przedstawienie oryginalnego ujęcia zagadnienia podjętego przez Sieroszewskiego.

Podrozdział 3.2. poświęcony został powieści *Ol-Soni kisań*. Tutaj również, podobnie jak w przypadku opisu dzieła *Korea. Klucz do Dalekiego Wschodu*, z powodów nieujawnionych czytelnikowi, Autorka zdecydowała się rozpocząć opis od zaprezentowania tabeli zawierającej zestawienie tytułów rozdziałów w wersji oryginalnej, z tytułami poszczególnych rozdziałów w koreańskim przekładzie powieści (s. 134-135). Tutaj należy zaznaczyć, że fakt iż tytuł nadany dziełu przez koreańskiego tłumacza znacznie odbiega od oryginalnego, Doktorantka w swoim opisie zignorowała. W dalszej części podrozdziału 3.2. zapoznajemy się z sylwetkami głównych bohaterów powieści, a następnie Autorka dysertacji, relacjonując kolejne rozdziały, przeprowadza nas krok po kroku przez silnie nacechowaną emocjonalnie akcję. Opisowi treści poszczególnych rozdziałów towarzyszą – zaczerpnięte z wcześniej omówionego już dzieła

Korea. Klucz Dalekiego Wschodu – wyjaśnienia i uzupełnienia mogące przyczynić się do lepszego zrozumienia treści powieści (szczególnie intryg politycznych i kontekstu kulturowego), a także komentarze objaśniające Doktorantki. Komentarze Sieroszewskiego zawarte zostały w tekście głównym, natomiast własne uzupełnienia zamieściła Autorka w przypisach, niejednokrotnie dość rozbudowanych (np. p. 121, s. 147). Podrozdział 3.2. zamyka porównanie monografii *Korea. Klucz Dalekiego Wschodu* oraz powieści *Ol-Soni Kisań*. W przeprowadzonym porównaniu obu dzieł niepokój recenzenta wywołują dwie kwestie. Pierwszą z nich jest zignorowanie faktu, iż dwa porównywane dzieła należą do dwóch odmiennych gatunków. Drugą – brak wskazania kryteriów, według jakich porównania dokonano, a także celów, dla jakich – w kontekście głównego tematu dysertacji – takie porównanie przeprowadzono.

Kontrowersyjne ujęcie kategoryzacyjne zostało także zastosowane w podrozdziale 3.3. „Opowiadania o Korei”, podzielonym na dwie części. W części pierwszej zaprezentowane zostało, według słów Autorki, „zaledwie kilkustronicowe opowiadanie *Wrażenia z podróży po Korei (...)*” (s. 174) Część druga traktuje o „krótkim opowiadaniu *Polowanie na wieloryby*” (s. 176.) Czy faktycznie oba te utwory mają cechy gatunkowe opowiadania i mogą być do tego gatunku literackiego zaliczone?

Część zamykająca rozdział trzeci, podrozdział 3.4., poświęcona jest „Wyrazom i nazwom koreańskim u Sieroszewskiego”. Na podstawie przeprowadzonych badań nad materiałem zaprezentowanym czytelnikowi w sposób przejrzysty, za pomocą tabeli, Autorka dysertacji stwierdza, że Wacław Sieroszewski stosował zapis wyrazów pochodzących z języka koreańskiego postępując się niejednorodnymi sposobami ich transkrybowania, jednak w większości stosowany przez Sieroszewskiego sposób zapisu nosi cechy transkrypcji typowej dla języka rosyjskiego. Ponadto, w swoim systemie podążał on także za zapisem stosowanym dla języków chińskiego oraz japońskiego. Stosował również, w znacznym stopniu zniekształcający oryginalną postać wyrazów, zapis fonetyczny ze słuchu.

Rozdział trzeci (a zwłaszcza jego część dotyczącą zapisu wyrazów pochodzących z języka koreańskiego) uważam za najcenniejszy w recenzowanej dysertacji. Na podkreślenie zasługuje determinacja Doktorantki w realizacji przyjętego zamiaru obiektywnego ukazania dorobku

Wacława Sieroszewskiego dotyczącego Korei, wyrażająca się między innymi w konsekwentnym powstrzymywaniu się od ocen wartościujących. Zwrócić należy także uwagę na szczególne zainteresowanie Doktorantki problemami onomastycznymi, przejawiające się między innymi w umiejętnym rozszyfrowywaniu nazw własnych i nazwisk koreańskich, zniekształconych fonetycznie w zapisie Sieroszewskiego.

Dysertacja doktorska Pani mgr Marleny Oleksiuk, tak jak najprawdopodobniej każde dzieło naukowe, budzi pewne wątpliwości, a także posiada pewne wady. Do tych, w mojej opinii, należą:

- 1/ Potknięcia konstrukcyjne, na które zwracałam już uwagę przy opisie poszczególnych jej części.
- 2/ Brak jasnego sformułowania tezy.
- 3/ Droga badawcza, jaką przemierzyła Doktorantka, a którą ma teraz podążać czytelnik, pozbawiona jest znaków informacyjnych. Czytelnik musi się zatem wielokrotnie domyślać przyczyn, dla których rozprawa przyjęła taki, a nie inny kształt.
- 4/ Brak wniosków z badań przedstawionych w poszczególnych rozdziałach, a także (nad czym szczególnie ubolewam) konkluzji ostatecznych, w których jasno wskazane zostałyby badawcze dokonania Doktorantki.
- 5/ Bibliografia jest stosunkowo skromna. Szczególnie zastanawia zupełny brak w niej pozycji teoretycznych, dostarczających narzędzi warsztatowych do analizy tekstów literackich.
- 7/ Rozprawa, z co najmniej kilku powodów, robi wrażenie kończącej naprędce:
 - a/ Brak w niej staranności w prezentowaniu pojęć dla pracy kluczowych. Na przykład termin „kisań” został w pracy zdefiniowany kilkakrotnie, jednakże za każdym razem inaczej („koreańskich kisań, czyli prostytutek” s. 106; „najczęściej kisań określa się mianem tancerki, a nie prostytutki” s. 107; „kisań, czyli gejsza, po koreańsku gisaeng[기생]” s. 133;). Podobnie ma się rzecz w przypadku terminu „donghak” („(...) ruch zwany <<donghak>>, co dosłownie oznacza <<nauka wschodu>>”; „(...) była podstawą wykorzystywaną do założenia nowej sekty religijnej, jaką było donghak”; „Po śmierci Choe, zrzeszenie <<donghak>> powołało jego następcę, a sama nauka-religia tworzyła sektę (...)” – wszystkie cytaty ze strony 7; w dalszej części pracy znajdujemy obszerny przypis, po raz kolejny objaśniający zjawisko, znów w nieco inny sposób – por. p. 97, s. 102).

b/ W pracy znajdują się stosunkowo liczne powtórzenia (np. objaśnienia dotyczące nazw miast Incheon, Busan i Genzan), w tym także powtarzające się przypisy informacyjne (np. przypis objaśniający termin 'baksu' i in.).

c/ Na stronie 142 w przypisie 119 objaśnienia częściowo przytoczone zostały w języku polskim, a częściowo – w angielskim.

d/ W pracy występują niedociągnięcia techniczne, potknięcia stylistyczne, gramatyczne, ortograficzne itd. Dla przykładu, „półwyspie koreańskim” (ort., s. 6); „Morderstwo królowej Min budziło w Koreańczykach odrazę do Japończyków” (styl., s. 18); „Kwiatkowski to polski poeta, tłumacz i dziennikach...” (lit., s. 30); „wraz z dwoma siostrami” (gram., s. 36); „potrafi ubrać w słowa obrazy, które spotyka” (styl., s. 48); „przeprowa przez góry była dość niebezpieczna ze względu na możliwość pożarcia przez tygrysa” (styl., s. 62); „chłopi pozostają w ucisku przez konfucjańską szlachtę” (gram. 70); „osobie grozi śmierć od choroby lub starości” (gram., s. 115); „Świątynie buddyjskie w Korei kończą się na sylabę <<sa>> (...)” (styl., p. 128, s. 155) i inne, dość liczne, których tutaj ze zrozumiałych względów nie wymieniam, jednak sugeruję, aby pracę poddać szczegółowej korekcie przed jej ewentualną publikacją.

Wniosek końcowy

Powyższe zastrzeżenia tylko w pewnym stopniu umniejszają ogólną ocenę pozytywną recenzowanej rozprawy doktorskiej. Stwierdzam zatem, że rozprawa doktorska pt. *Korea w twórczości Wacława Sieroszewskiego*, autorstwa Pani mgr Marleny Oleksiuk, napisana pod kierunkiem Pana prof. Gościwita Malinowskiego, spełnia wymagania określone w obowiązującym tekście Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuk, i wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

